

Ukraina sprzedaje Su-24M za 1/3 ceny

#Lotnictwo wojskowe #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 18 lipca 2008

Ukrspeceksport sprzedał 4 bombowce Su-24M nieujawnionemu odbiorcy po cenie zaniżonej co najmniej 3 razy w stosunku do wartości rynkowej. Ujawnił to anonimowy informator ukraińskiej gazety *Dieło*.

Pierwotna umowa, z 2005, przewidywała sprzedaż 4 samolotów Su-24M za 42 mln hrywien (ok. 9 mln USD). Ostatecznie jednak transakcję sfinalizowano za 15,7 mln hrywien (3,4 mln USD). Dane są nieoficjalne. Nie jest znany nawet odbiorca samolotów (prawdopodobnie jest to Gruzja lub jeden z krajów Bliskiego Wschodu), ani czy doszło do ich przekazania odbiorcy. Ale o tym, że sprawa jest poważna świadczy zawiadomienie prokuratury przez dyrektora jednego z departamentów MON, Wiktora Kiryłowa.

Zawiadomienie wywołało skandal w Kijowie. Ukrspeceksport twierdzi, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem (choć oficjalnie nie potwierdza sfinalizowania kontraktu). Podstawą była decyzja rządu z 14 lipca 2005, która przyznawała prawo eksportu Su-24M w ciągu 3 lat. Chodziło o samoloty wycofane z uzbrojenia ukraińskiego lotnictwa wojskowego. Niezależni eksperci oceniają, że jeden Su-24M wyprodukowany w 1986 (takie samoloty ponoć sprzedano) powinien kosztować 5-7 mln USD, zależnie od stanu technicznego. Zwykle samoloty przeznaczone na sprzedaż są wcześniej remontowane, co podnosi ich cenę.

Przedstawiciele ministerstwa obrony Ukrainy twierdzą oficjalnie, że procedury sprzedaży zostały wstrzymane 11 lipca. Nieoficjalnie jednak przyznają, że samoloty przekazano Ukrspeceksportowi i to on jest lub był ich dysponentem.

Lotnictwo wojskowe Ukrainy w 2007 posiadało 121 samolotów. Oficjalnie 80 z nich było sprawnych. Według SIPRI w 2007 Ukraina wyeksportowała uzbrojenie i sprzęt wojskowy warte 109 mln USD (głównie silniki lotnicze, samoloty i radiolokatory) i zajęła 16 miejsce na świecie.

W maju pojawiła się informacja o sprzedaży Gruzji przez Ukrainę kolejnych 20 czołgów T-72 po ok. 250 tys. USD za sztukę. Wcześniej Gruzja kupowała ukraińskie transportery BTR-80 i wozy piechoty BMP-2, a także śmigłowce, haubice samobieżne, radiolokatory i uzbrojenie strzeleckie. Ukraiński sprzęt wojskowy kupuje też ChRL, Pakistan, Indie i Algieria i Egipt.

Pierwotna umowa, z 2005, przewidywała sprzedaż 4 samolotów Su-24M za 42 mln hrywien (ok. 9 mln USD). Ostatecznie jednak transakcję sfinalizowano za 15,7 mln hrywien (3,4 mln USD). Dane są nieoficjalne. Nie jest znany nawet odbiorca samolotów

(prawdopodobnie jest to Gruzja lub jeden z krajów Bliskiego Wschodu), ani czy doszło do ich przekazania odbiorcy. Ale o tym, że sprawa jest poważna świadczy zawiadomienie prokuratury przez dyrektora jednego z departamentów MON, Wiktora Kiryłowa.

Zawiadomienie wywołało skandal w Kijowie. Ukrspeceksport twierdzi, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem (choć oficjalnie nie potwierdza sfinalizowania kontraktu). Podstawą była decyzja rządu z 14 lipca 2005, która przyznawała prawo eksportu Su-24M w ciągu 3 lat. Chodziło o samoloty wycofane z uzbrojenia ukraińskiego lotnictwa wojskowego. Niezależni eksperci oceniają, że jeden Su-24M wyprodukowany w 1986 (takie samoloty ponoć sprzedano) powinien kosztować 5-7 mln USD, zależnie od stanu technicznego. Zwykle samoloty przeznaczone na sprzedaż są wcześniej remontowane, co podnosi ich cenę.

Przedstawiciele ministerstwa obrony Ukrainy twierdzą oficjalnie, że procedury sprzedaży zostały wstrzymane 11 lipca. Nieoficjalnie jednak przyznają, że samoloty przekazano Ukrspeceksportowi i to on jest lub był ich dysponentem.

Lotnictwo wojskowe Ukrainy w 2007 posiadało 121 samolotów. Oficjalnie 80 z nich było sprawnych. Według SIPRI w 2007 Ukraina wyeksportowała uzbrojenie i sprzęt wojskowy warte 109 mln USD (głównie silniki lotnicze, samoloty i radiolokatory) i zajęła 16 miejsce na świecie.

W maju pojawiła się informacja o sprzedaży Gruzji przez Ukrainę kolejnych 20 czołgów T-72 po ok. 250 tys. USD za sztukę. Wcześniej Gruzja kupowała ukraińskie transportery BTR-80 i wozy piechoty BMP-2, a także śmigłowce, haubice samobieżne, radiolokatory i uzbrojenie strzeleckie. Ukraiński sprzęt wojskowy kupuje też ChRL, Pakistan, Indie i Algieria i Egipt.